

Zołnierz-bastionem wolności ojczyzny

Armia — szkołą żelaznych charakterów i wielkich czynów

W 25-lecie powstania dywizji piechoty im. J. Piłsudskiego.

Warszawa 15. 8. Z okazji uroczystości 25-lecia wileńskiej dywizji piechoty Legionów Józefa Piłsudskiego, gen. bryg. Wincenty Kowalski udzielił redakcji „Polski Zbrojnej” następującego wywiadu:

Tradycja dywizji, jak zresztą całego naszego wojska — nie sięga do początków jubileusza, jak obchodzący ale znacznie głębiej w odległe wieki tradycji wiecza blagiego, że Komendant, który prowadził nas w bój o niepodległość Polski, skupił w sobie, jak w soczewce wielowieczną tradycję polskiego rycerstwa, miłość ojczyzny, honoru i sławy — i do odda-

nia za nie krwi. On był dla nas tym, który dał współczesną wymowę tradycjom ubiegłych wieków, to jest kształt i formę odradzającej się walki o wolność i niepodległość. Polska wymarszem pierwszej Kompanii Ludowej z Oleandrów 6-go sierpnia 1914 roku. Nie kto inny tylko on właśnie wyprzedził nasze sztandary wydobycie z karku wielką sławą i chwałą i zwyciężym nad silniejszymi częstokroć przeciwnikami.

Łącząc sam potężnym duchem w naszym wyzwalaniu w nas wielkie wartości i piękna nieugiętej sylwetki żołnierza pol-

kiego. Dla Komendanta byliśmy żołnierzom wyznaczonym, byliśmy, jego mównicą jak sam o tym przy sposobności mówił, dlatego też i duch nasz żołnierski, jak i całego wojska zresztą jest nawiązaniem do ducha rycerskiego, dawnej Polski.

W dobie obecnej, kiedy kontynuacjami i wykonawcą testamentu jest Naczelny Wódz, Marszałek Piłsudski, ten wielki uczeń wielkiego mistrza. W potrzebie jeśli, bowiem największą miłą, jaka istnieje w duszy żołnierza do wojska to ta, że śmiertelnie się boi i wraz z gorącym sercem krew mu swą oddaje.

Wiem, że to co mówię jest wyrazem uczuć całego wojska, że to mponderabilia zaszczytowane w nas przez Wielkiego Naczelny, ale w przedowaniu w tych wartościach nigdy się nikomu odnieć nie mamy, a nawet w naszej tradycji tej pełni „My Pierwsza Brygada” duch nasz odzwierciedla się.

nie! jak to, że Komendant serce swe tutaj w Wilnie na Rossie w nieszczęśliwym kazał i nas najpiękniejszą miłą obdarzył, powierając nam wieczną straż tego wielkiego symbolu.

Mam prawo powiedzieć, że to pierwszeństwo, jakie sobie cywilizacja zdobyła u-

Smutne ożegnanie Polaków z Himalajami. Pozostali przy życiu alpinisci w drodze powrotnej do Bombaju

BOMBAJ, 15. 8. — Tragiczna śmierć 6. p. Kap. Kowalskiego i 4. p. Bernardzikowicz w Himalajach znalazła żywy odzwierciedlenie w prasie niemieckiej. Kłóra wyraża gorące współczucie dla losów wprawdy. Paktowała się przy tym osiągnięty przez nią sukces taterniczy w postaci zdoby-

Nandi Devi po pierwszej próbie. Pozostali przy życiu członkowie ekspedycji oczekiwani są w miejscowości Almora w dniu dzisiejszym. Po przeprowadzeniu formalności związanych ze śmiercią swych towarzyszy, udadzą się oni do Bombaju.

Po katastrofie samochodowej pod Ujazdem. Jeszcze dwie osoby walczą ze śmiercią. Reszta ciężko rannych ma nadzieję wyzdrowienia

ŁÓDŹ, 15. 8. — Jak się dowiadujemy, liczba śmiertelnych ofiar niebezpiecznej katastrofy samochodowej pod Ujazdem pod Tomaszowem Mazowieckim nie powiększyła się pomimo znacznej ilości ciężko rannych i wynosi dotąd trzy osoby. Są nimi jak już donosiliśmy: Tomasz Zaremba, Rozalia Magnuszewska i Tomasz Pajor.

W szpitalu w Tomaszowie przebywa obecnie siedem osób rannych w katastrofie z tego 6-letni Michałowicz i Wojciechowska walczą ze śmiercią. Co do pozostałych pięciu ofiar, to informują nas, że nie

zagroza ich życiu żadne niebezpieczeństwo. W związku z dochodzeniem, jak e w tej sprawie prowadzi władze, starostwo zażądało w dniu wczorajszym obejrzenia samochodu, który uległ katastrofie. Okazało się, że nie poniosł on prawie żadnych poważniejszych uszkodzeń, czego najlepszym dowodem to, że przyjechano nim po wypadku do garażu w Łodzi. Trudno jest na nim po prostu doszukać się śladów wywołania się.

Szofer samochodu, który spowodował ten tragiczny wypadek, przebywa w areszcie śledczym.

Mimo wyjazdu delegacji japońskiej ambasador Cragle pozostał w Tokio

Walki nad Kalką trwają w dalszym ciągu

TOKIO 15. 8. Ambasador brytyjski odwiedził wczoraj w południe szefa delegacji japońskiej na konferencji z W. Brytanii Kato. Według informacji Ag. Havasa, amb. brytyjski powiadomił Kato, że spodziewa się nadejścia instrukcji z Londynu w ciągu najbliższych dwóch dni oraz, że dotyczące one będą zagadnień ekonomicznych m. in. zagadnienia srebra chiń-

kiego. Przedstawiciel W. Brytanii przy tej sposobności ponownie zapewnił przedstawiciela Japonii że opóźnienie w nadejściu instrukcji nie zostaje bynajmniej spowodowane przez dążenie do przewlekania rokowań, lecz powstało tylko na skutek wielkiej zawłoki zagadnienia i konieczności przeprowadzenia rozmów z Francją i Stanami Zjednoczonymi. Pomimo wyjazdu

przedstawicieli władz wojskowych w imię delegacji japońskiej uawniać się ma pewien optymizm w sprawie dalszego przebiegu rokowań.

TOKIO, 15. 8. — Agencja Domei donosi o walkach z wojskami chińskimi w okolicy Csinjau, w południowej części prowincji Szensi. Siły wojsk chińskich obliczają na 7000 ludzi.

TOKIO, 15. 8. — Agencja Domei donosi z Hankingu, że siołeczki generał Jankiewicz, dowódca smotoryzowanej brygady nad rzeką Kalka, zabity został pociskiem artyleryjskim.

TOKIO, 15. 8. — Agencja Domei donosi, że wczoraj rano nad rzeką Kalka wywiązały się pojedynki artyleryjski między Japończykami i wojskami sowieckimi. Po południu artyleria japońska zmieniła stanowiska, przybliżając się do rzeki Kalka, celem skutecznego ostrzału przeciwnika.

Przez złodziejskie okulary nienasyceń patrzą na Polskę

WIENIĘ, 15. 8. — Ten i treść prasy wiedeńskiej w jej napaściach na Polskę w dalszym ciągu się zaostrzają. Prasa wiedeńska traktuje Polskę, używając zwrotów, jak „tymezasowo listująca Polska”. — „Odańsk już wkrótce powróci do Rzeczy” i p. „Wiener Montag” zamieścił nawet dwie mapy Polski. Na pierwszej, geologi-

cznej, gazeta stara się udowodnić, że to bogactw naturalnych należy się Niemcom, jako zdobywanym przez Polskę. Znamienne jest wskazanie również na bogactwa ropy i bituminy. Na drugiej, etnograficznej, nie ma na narod polskiego. Oczywiście że Polozie, przedstawia się na mapie tej jako zamieszkałe tylko przez Niemców.

Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę sierpnia

WARSZAWA, 15. 8. — W ciągu pierwszej dekady sierpnia zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,1 miln. zł. do 444,1 miln. zł., stan pieniędzy zagranicznych i dewiz spadł o 0,3 do 11,2 miln. zł.

Portfel weksli, warrantów i kuponów obniżył się o 14,1 miln. zł. do 523,0 miln. zł. Stan pożyczek i kredytów zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 15,4 miln.

zł. do 170,3 miln. zł. Portfel bilietów skarbowych wzrósł o 21,7 miln. zł. do 179,1 miln. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilion obniżył się o 0,7 miln. zł. do 11,3 miln. zł.

Bilisy bankowe w obgu wzrosły o 15,7 zł. do 1.808,8 miln. zł. Stopa dyskontowa 4 i pół proc. od pożyczek zabezpieczonych zastawami 5 proc.

Coraz ostrzejsza walka Czechów z okupantami.

MOR Ostrawa 15. 8. W Morawach Ostrawie zaczęto w tych dniach udzielać nowe tablice z nazwami ulic. Dotychczas tablice z nazwami w języku czeskim wymienia się na tablicy dwujęzyczne przy czym nazwy w języku niemieckim znajdują się na pierwszym miejscu.

NIEZCZENIE PRZEWODÓW MOR. OSTRAWA, 15. 8. Poniedziałek

w ostatnich czasach mnożą się wypadki niezgodności przy wywołaniu telefonów i innych urządzeń wojskowych niemieckich na terenie Moraw i Śląska czeskiego. Władze niemieckie ogłosiły ostrzeżenie pod adresem ludności, że każde tego rodzaju uszkodzenie własności wojskowej będzie traktowane jako zdrada główna i będzie karane ciężkim wyłączeniem a nawet karą śmierci.

Z CAŁEGO ŚWIATA. Stróży telegraficzne.

KOWNO — Prasa donosi z Kijodu, że w związku z coraz to rosnącymi cenami rozmaitych produktów w kraju kłopotliwym, społeczeństwo oddział wydziałów w obronach cywilnych, którzy będą kupować i rozkazywać przy przewożeniu oni oni, ustalonych przez władze.

ATKIN — W czasie manewrów smotoryzowanego pułku kawalerii pod Kawkami uległ katastrofie samochód, 5 żołnierzy poniosło śmierć na miejscu, a 4 odniosło rany.

TRIPOLIS — Ko. Piomonta przybył tu na poligonie samolotu pilotowanego przez niego. Balbo, Kolesi Piomonta w charakterze inspektora piechoty doznał przebiegu oddziałów obywateli w prowincjach Tripoli i Misurata.

AMSTERDAM — Nad ogólnym tymczasowym moratorium dla wypłat banku Mondelsoona Nizowano poza tym rzecz syndyka. Wzrostek się przedłuża wstrząsli, Aktyw banku wynosi 118,174 000 guld-nów, a passywa 517 000 000 guld.

TOKIO — Dyktorem tematem do spraw powstania (111) polonijnych na miejscu smotoryzacji, Naczelny inspektor został przybył japoński b. minister finansów Okamoto Kaga.

PARYŻ — Winston Churchill przybył w wczorajszym godzinach popołudniowych samolotem do la Bourget, gdzie powitał go na lotnisku członkowie francuskiej najwyższej rady wojennej gen. Georges.

W pracy dla polski patrioty nie znośmy swego trudu. Dywizja miała pozostawić sobie tradycje wielkiego rycerstwa polskiego, była, jest i będzie źródłem żelaznych charakterów i twórczych, budzących umysłów, które w pracy dla ojczyzny oddać potrafią wszystko bez rozmyślań.

Towary polskie na rynku Indii Holenderskich

Trudności wewnętrzno-gospodarcze Japonii spowodowały znaczne zmiany i zahamowanie eksportu, apod kiego uwidoczna jest się na szeregach rynków, będących dotychczas terenem ekspansji wywozowej Japonii.

Dotyczy to zwłaszcza Indii Holenderskich, w stosunku do których Japonia zarówno z racji swej położenia geograficznego, jak i polityki lumpingowej zajmowała pozycję najpoważniejszego eksportera. W ciągu jedynego ostatnich miesięcy — według informacji nadejrzających od firm tamtejszych — eksport japoński do Indii Holenderskich uległ poważnemu zahamowaniu, przy czym zamówienia częstokroć w ogóle nie są wykonywane, zaś ceny eksportowe wazszych normalnie towarów japońskich uległy znacznemu podwyższeniu. Tłumaczy się to na prawdopodobniej brakiem w Japonii niezbędnych surowców przy jednoczesnym i taku dewiz na jego zakup zagranicę oraz ogromnym wzrostem

zapotrzebowania wewnętrznego Japonii w związku z toczącą się na Dalekim Wschodzie wojną.

W łączności z przedstawioną sytuacją eksportowa Japonii, odczuwaną bardzo poważnie na rynku Indii Holenderskich, importery tamtejsi poszukują coraz latensyjniej dostawców europejskich. Szczególnie możliwości eksportowe otwierają się dla naczyń emaliowanych oraz wyrobów porcelanowych i fajansowych. Odnośnie naczyń emaliowanych ceny japońskie wzrosły o przeszło 50 proc. przy czym fakt ten wywołał już większe zamówienie jednej z firm indyjsko-holenderskich w Polsce.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi, wskazując na przytoczone możliwości eksportowe na tamtejszym rynku, podkreśla konieczność poczynienia odpowiednich starań w kierunku ich wykorzystania. Wszelkich w tym względzie ułatwień i pomocy udzieli Konsulat R.P. w Batawii: Batavia, Seendareg 17 (Indie Holenderskie).

Wiązanie przywozu surowców w włókienniczych z zakupem sztucznego włókna i wełny krajowej

Poczynając od najbliższego okresu kontyngentowego składane dotychczas przez importatorów zobowiązania zakupu odpowiedniej ilości włókna sztucznych i wełny krajowej nie będą wystarczające dla uzyskania bezwzględnie przywozowych.

Dotychczasowy system wydławania pozwoleń importowych przed dokonaniem zakupu niezbędnej ilości surowców krajowych praktykowany był jedynie w drodze wyjątku i nadal stosowany nie będzie.

W przyszłych okresach kontyngentowych pozwolenia przywozu będą mogły być wydawane dopiero po przedłożeniu dowodów, stwierdzających dokonanie faktycznego zakupu włókien sztucznych i wełny krajowej.

Kryzys przemysłu jedwabnego w Pabianicach

Od szeregu tygodni sfer przemysłowe w Pabianicach wskazują na duże trudności, w jakich znalazł się tamtejszy przemysł sztuczno-jedwabny.

Jak wiadomo, Pabianice należą w kraju do poważniejszych ośrodków produkcji tkanic sztuczno-jedwabnej, do tego stopnia, że jeszcze przed kilku laty, przemysł ten zagroził bardzo poważnie interesom przemysłu jedwabniczego w Łodzi, ze względu na łatwą o wiele produkcję.

Obecnie sytuacja w tkactwie pabianickim uległa radykalnej zmianie i to na niekorzyść Włocławca, iż koszty produkcji w Pabianicach znacznie się podwyższyły, jakkolwiek obowiązują w Łodzi, tablicy cennikowe mają jednakże interesu w tym, by zamówienia swe kierować do Pabianic, tym bardziej, iż dając je ludzkim producentom zaniechęcają sobie koszty przewozu.

Z uwagi na powyższe zmiany w przemysle pabianickim, wszystkie zamówienia dotyczące lepszych jakościowo towarów kierowane są od pewnego czasu wyłącznie do tkalni kłódkich.

Jednocześnie zainicjowano w Pabianicach poważniejszy udział zamówień w

tkaniach jedwabnych, jeżeli chodzi o towary nawet gatunkowo gorszych.

Zarządcy należy, iż jeżeli chodzi o te towary, to zasadniczo kierowane są one od pewnego czasu do ośrodków chałupniczych, jako Pabianic. Przyczyną tego są takie same, jak i przy produkcji gatunkowo lepszych towarów, a mianowicie wyższe ceny jakie obowiązują w Pabianicach, w porównaniu z cenami, jakie pobierane są przez chałupników.

W ten sposób przemysł sztuczno-jedwabny w Pabianicach w sezonie bieżącym ma wyjątkowo mało zatrudnienia.

Tamtejsze sfery przemysłowe zastanawiają się, czy objaw powyższy uważać należy za wybitnie koniunkturalny, czy też chodzi tutaj o pewne zmiany strukturalne, które doprowadziłyby do ograniczenia działalności produkcyjnej Pabianic jedynie do wyrobów bawełnianych.

W tej chwili na podstawie dotychczasowych materiałów faktycznych, trudno jednak jeszcze wypowiedzieć się w tej materii peremptrycznie należy, iż samo życie już w najbliższym czasie samo na pytanie to odpowiada.

Preferencje importowe z tytułu wpłat na P. O. P. ponad normę

Na skutek załączenia Min. Przemysłu i Handlu firmy importowe, które subskrybowały P.O.P. ponad normę, korzystają z preferencji przy imporcie kontyngentów na przywóz kawy, herbaty, korzeni, owoców świeżych, masła do pieczenia, miodu, chrząstki zwierzęcych oraz części mechanicznych zegarowych.

Zalecenie powyższe obowiązuje już na najbliższy okres kontyngentowy 9. na

arrestacji i państwem. Firmy, pragnące ubiegać się o wspomniane preferencje, winny dotrzeć do pułku importowych zastawczych Komitetu Przemysłowego P.O.P. (firmy przemysłowe) wagi odpowiednich przesłać kopia (firmy handlowe), stwierdzające wysokość umy subskrybowanej P.O.P. oraz obowiązującą daną firmą normę subskrypcyjną.



SILNEJ FLOTY WOJENNEJ I KOLONIJ

Piękna skóra jest dowodem zdrowia

Lato jest okresem korzystania z kąpielí słonecznych i powietrznych, a tym samym odświeżania rąk, nóg, ramion, szyi i pleców, co zmusza jednych do bardziej kulturalnego do zwrócenia szczególnej uwagi na estetyczny wygląd skóry całego ciała.

Skóra ludzka źle przynosi sobie dośkonale podłożem do rozwoju różnych grzybków zarazliwych szpeczących.

Istnieje wiele odmian tego niebezpiecznego cierpienia — niektóre z nich bardzo przykre, wywołują duże zmiany w organizmie ludzkim. Pewna odmiana chorób grzybkowych, występująca na skórze głowy powoduje wypadanie włosów, całkowite lub częściowe.

Ramy powyższego artykułu nie pozwalają na szerokie ujęcie różnych rodzajów grzybków skórnych, ograniczyć się wobec tego należy tylko do omówienia najbardziej rozpowszechnionych i tożelźszego grzybnika.

Jak wygląda skóra zarażona grzybnikiem?

Niejednokrotnie spostrzeć można, na przykład na plaży, u kobiet czy mężczyzn, brązowe plamki, skupiające się na klatce piersiowej, lub w okolicy obojczyka (częściej u mężczyzn). Są to właśnie grzybki, pasyżujące na skórze, występujące w skupieniu i dostrzegalne nawet gołym okiem.

Cierpienie to najczęściej występuje u mężczyzn, gdyż ogół panów nawet w czasie upalnych dni letnich bardzo niechętnie nosi koszulki otwarte przy szyi bądź siatko we. Z użyciem gołym lepszej sprawy zapieci pod szyję, z obowiązkowym krawatem i szelknie przylegającym kołnierzykiem, nie chcą udzielić skórze chociażby odrobiny słońca i nasłonecznienia powietrza.

To właśnie przyczynia się do kultywowania choroby. Brak dostępu słońca i wilgoć spowodowana wydelelanym ze skóry potem, świetnie sprzyjają rozwojowi grzybnika. W stosunkowo niedługim czasie z małych, okrągłych, podobnych do piegów, brązowych plamek, powstają zlewające się plamy, zajmujące coraz większe przestrzenie skóry. Są to skupiska grzybników, wychodzących w ciemno, ciepło i wilgoć.

Pozbycie się tej dolegliwości nie jest trudne, mimo, że może ona powrócić w przyszłości skutkiem nieodpowiedniego postępowania. Walka z chorobą jest o tyle

łatwa, że grzybki są niezaraźliwe i pojawiają się tylko u niektórych osób, jak gdyby wybierając sobie odpowiedni rodzaj skóry.

Samo leczenie polega na naświetlaniu słońcem miejsc dotkniętych grzybnikiem, na przebywaniu jak najwięcej na wolnym powietrzu, noszeniu przewiewnego ubrania, kąpaniu się w rzece lub wannie. Kąpiel w

wannie jest o tyle korzystniejsza, że do wody dodać można odpowiednie sole aromatyczne t. zw. Sole Kwiatowe.

Grzybek umiejscawia się na naskórku, to jest części skóry łatwo złuszczonej się, co w dużym stopniu przyspiesza pozbycie się go.

Najprostszym mechanicznym sposobem usunięcia grzybka jest szorstkowanie ca-

łego ciała ciepłą wodą i mydłem. Dobry wyniki daje również naświetlenie skóry spirytusem mydliowym, który pozostawia się przez kilka minut, a następnie zmywa szorstką zanurzoną w dobrze ciepłej wodzie Wypróbowanym środkiem jest naświetlenie skóry 3 proc. rplytusem salicylowym, połączone z rezorcyną.

Aczkolwiek tego rodzaju choroby grzykowe nie powodują żadnych szkodliwych dla zdrowia następstw, należy je zwalczać z punktu widzenia estetycznego wyglądu skóry, zwłaszcza w okresie letnich wyjazdów, sportów i plażowania.

W wypadkach bardziej uporczywych znakomite wyniki daje zabieg światłolecniczy. Podstawową i niezawodną jednak bronią przy zwalczaniu chorób grzybkowych jest czystość, słońce, woda i mydło.

Dr. Julia Świątko.

Sukienka pani domu przy gotowaniu i sprzątaniu w jesieni



Jak każde zajęcie, tak i praca pani domu wymaga odpowiedniego ubrania.

W danym wypadku, sukienka powinna być praktyczna i zrobiona z materiałów, dających się łatwo czyścić i prać.

Samo przez się rozumie się, że tego rodzaju sukienka w porze jesiennej nie może być lekka — najlepiej z wełny angloskiej — albowiem w jesieni w mieszkaniach jest już chłodniej i panują przeciągi,

które łatwo powodują zaciekanie.

Co do formy, krój takich musi być stanny i zupełnie gładki — bez fałdów — ażeby kurz w nich nie mógł się zatrzymać, o poza tym dolna partia powinna być dostatecznie szeroka, by nie kępowała ruchów.

Na zdjęciu cztery modele praktycznych sukienek.

Masło i smalec na zimę

Masło i smalec należą do produktów, które możemy w większej ilości przygotować do przechowania na zimę. Masło przygotowujemy w następujący sposób. Do gładkiego lub emalowanego naczynia wkładamy świeże masło, wstawiając następnie garnek ten do większego garnka z wrzącą wodą. Masło zaczyna się topić, wówczas należy łyżką zbierać szumowiny. Po składowaniu się masła wlewamy je do ciem-

nych butelek z wina lub piwa, po uprzednim dokładnym wymyciu, wygotowaniu i wysuszeniu. Butelki muszą być dokładnie zakorkowane całymi korkami natychmiast po wianiu masła, zalakowane lakiem, parafiną lub smolą. Przechowywać je należy w ciemnym suchym i zimnym miejscu, bo tylko wówczas zachowa ono swoją wartość użytkową. Podobnie przechowujemy przetopiony ze słoniny smalec.

ALARM!

RADZIMY STOSOWAĆ TYLKO PEŁNOWARTOŚCIOWE PREPARATY LABOR. KOSMET. HIGIEN.

Dr J. ŚWIATKOWSKI

Recepty: KAPSULE KOSMETYCZNE, KREM PIERŚNIOWY (Głębokość), KREM CYTRYNOWY I KREM ORCHIDEA (Wieloletni), SOLE KWATOWE DO KĄPIELI, ZMYWAK CYTRYNOWY (do pielęgnacji), BALSAM CYTRYNOWY (do pielęgnacji), PREPARATY DO NABYCIA W PERFUMERII ZOFII HENNEBERG LÓDZ, UL. PIOTRKOWSKA 123.

Walka kobiet wschodnich o prawo odświeżania twarzy

Główny problem kongresu panmahometańskiego w Algierze

w największym milczeniu przygotowały się obecne wydziałe, które znowu zupełnie oblicze co najmniej dwa kontynenty. Chodzi o twarz kobiety, o to, ażeby ona wschodniej kobiecie prawo odświeżania oblicza, zalesenia wszędzie zaskony, jak to już uczyniły niektóre kraje mahometańskie. Głównie je rewolucja o domostw znaczeniu, która obejmuje ponad 250 milionów ludzi.

Świat mahometański przygotowuje się do pierwszego panislamistycznego kongresu światowego. Kongres ten nie będzie zwykłym ani przez Wahabistów, rozciągających się pretensje do przewodniczenia mahometańskim ani przez księży wschodnich. Przewodniczącą czyniła go przez dr. Ben Dzelila i M. Mabruka, przywódców Związku francusko-mahometańskiego w Afryce północnej. Główny obrady kongresu odbyła się w Algierze, przez tego uczestniczącego w niej wzięcia udział największe organizacje mahometańskie na świecie, nie zgłosiła się jeszcze dotąd Wahabici i mahometańscy Japończycy, Aljant i Palestyna.

Kongres nie będzie obradwał sprawy Palestyny ani żadnych w ogóle kwestii poli-

tycznych. Chodzi o wielką kulturalną demagogię całego świata mahometańskiego.

Jednym z głównych punktów obrad będzie kwestia zastony. Kwestia ta posiada do czasu znaczenie dla całego świata mahometańskiego. W Turcji uwadano sprawę za zatwierdzenia, gdy zakazano noszenia kwetu. Ale żaden zakon nie zdolał przelamać oporu zakwalifikowanych kobiet Anatolii, a kobiety turkowskie chodzą bez zastony tylko w miastach i tam gdzie jest policja. Podobnie dzieje się w Iranie i Afganistanie. W Egipcie zwłoka wprawdzie zastona z dnia na dzień, a o kobiety, które zrywają z zastoną, muszą z reguły znowu również z całkowitą manowłanizacją.

Zasadniczo zastona zastony kwetu w symbolizacji jest odcie i tradycyjnym odzwierciedleniem i mahometańskich odzwierciedleniem. Wschodnie emancypantki występują przeciw zastonie, ponieważ w niej symbolizacja zamkniętych haremów i ogólniejsze i jest towarzyszącego i obywatelskiego, a nie ze względu estetycznych. I z tego samego względu duchowni mahometańscy bronili tego konserwatywnego symbolu przy polityce różnych dogma-

łów, gdyż w zniechęceniu zastony, wietrzny i niebezpieczny dla nich nowość.

Stan taki nie może dłużej trwać w miarę coraz większego uświadomienia się ludów mahometańskich. Zatwierdzenie sprawy kwetu będzie jednym z najważniejszych zadań Panislamistycznego Kongresu w Algierze.

Ponieważ delegaci na kongres są ludźmi nowożytnymi, ale jednocześnie wierzący mahometańcami, nie będzie tak, aby mahometańskie emancypantki mogły przedstawić swoje zdania kongresowi, który jest tylko uchwał. To byłoby zbyt „po europejsku”. Przeciwnie, kobiety nie będą dopuszczane do kongresu, a problem się zostanie rozstrzygnięty drogą głosowania lub uchwały większości. Natomiast zbiera się naibardziej uczony prawnicy i teologowie mahometańscy, ażeby zastali i spójnie to między sobą, ażeby umożliwiała nowożytności i przetrwać w sensie pryncypialnym dla kobiet mahometańskich.

Tylko ta droga generalnie i jednolicie rozwiązywania kwestii kwetu będzie możliwa do uszczelnienia i tylko w ten sposób mahometańskie kobiety zdobędą równouprawnienie.

SUROWE JAJA POMAGAJĄ W LECZENIU GRZYBLICY.

Surowe jaja, jak się okazuje, są jednym ze skutecznych środków w leczeniu grzybnicy. Należy wypijać po 8 jajek dziennie, jest również sódka młodych jednorocznych kur i to, o ile możności, nie starsze niż 2-3 dni, lecz najwyżej tydzień po zniesieniu. Sódka te działają bardzo dodatnio przeciw prątkom grzybnicy.

ODEWYWANIE DZIECKA PO DWÓCH LATACH.

Po dwóch latach dojścia dziecka nie należy różni się od dojścia dorosłych. Należy mu tylko podawać dużo jarzyn i owoców, niewiele mięsa. Nie należy podawać ostrych przypraw oraz napojów alkoholowych. Niemądry i szkodliwy zwyczaj obdarowywania dzieci słodyczkami należy zwalczać. Słodkocy sprzyjają niszczeniu się zębów i obniżają apetyt u dzieci. Szczególnie nie należy podawać słodyczy przed głównymi posiłkami.

Jak najlepiej konserwuje się jaja?

Jaja konserwuje się różnymi sposobami. Sposobów tych istnieje więcej niż 80. Nie dają one jednak wszystkie pożądanego rezultatu. W Niemczech przeprowadzono konserwację jaj dwudziestą różnymi sposobami. W tym celu poddano konserwacji jaja świeże, pochodzące od kur jednej rasy.

Okres konserwacji trwał od 1 czerwca do 1 lutego, czyli 8 miesięcy. Osiągnięto: 1) jaja przechowywane w wodzie słonej (koncentracja 1.6) wszystkie się zepsuły; 2) zawinięte w papier dany 80 proc. zepsuły; 3) przechowywane w roztworze kwasu salicylowego i glicerynie również dany 80 proc. zepsuły; 4) natarte solą kuchenną — 70 proc. zepsuły; 5) przechowywane w otrębach — 70 proc. zepsuły; 6) pokryte parafiną — 70 proc. zepsuły; 7) posmarowane roztworem kwasu salicylowego i glicerynie — 70 proc. zepsuły; 8) pograżone na 15 sekund do wody wrzą-

cej przed konserwacją dany już 80 proc. zepsuły; 9) pograżone w roztworze kwasu 80 proc.; 10) pograżone w roztworze kwasu salicylowego — 50 proc.; 11) posmarowane roztworem szkła wodnego — 40 proc.; 12) posmarowane kolodum — 40 proc.; 13) pokryte lakiem — 40 proc.; 14) przechowywane w tynie — dany tylko 20 proc. zepsuły; 15) przechowywane w popiele 20 proc.; 16) pograżone w roztworze kwasu borowego oraz szkła wodnego — 20 proc. zepsuły; 17) pograżone w roztworze nadmanganianu potasu — 20 proc.; 18) posmarowane wazeliną — zachowały się wszystkie dobre; 19) pograżone w wodę wapnianą oraz 20) pograżone w roztworze szkła wodnego wazeliną i okazały się dobre.

Wszystkie wymienione środki do skutecznego konserwowania jaj są do nabycia w składach drogerijnych.

Miss Thomson — królowa swatek

Statystyki wykazują, że w Kanadzie na 100 mężczyzn jest tylko 90 kobiet, w Nowej Zelandii zaś i Australii procent kobiet jest jeszcze niższy.

Od wielu lat rządy dominów bezskutecznie interweniowały w W. Brytanii w sprawie emigracji kobiet, tym bardziej, iż w metropolii jest ich znacznie więcej niż mężczyzn, i, że co dzień Angielka skazana jest na... staropaniństwo.

Według danych bowiem Urzędu Statystycznego w Anglii jest więcej o blisko półtora miliona kobiet niż mężczyzn. Nadwyżkę tę, według postulatów rządu w kolonialnych na aby przetranszować na „eksport”.

Przez długie lata problem ten był niemożliwy do rozwiązania, gdyż Angielki nie chciały zgodzić się na emigrację do dominów, w celu podłubienia nieznanymi im zupełnie mężczyzn. Był nawet okres, że rząd brytyjski zorganizował specjalne biuro werbunkowe i nie szczędząc funduszy prowadził wielką kampanię propagandową w prasie. Cała ta akcja pozostała jednak bez rezultatu i powoła braku kandydatek. Dopiero w latach ostatnich sprawa ta znów stała się aktualną i obecnie, dzięki staraniom przemysłowym państwowym — została zrealizowana. Co miesiąc ekspozyt Anglii przywożą do kolonii i dominów tysiące przewożących żon i matek.

Czemu należy przypisać zmianę w psychice Angielek, które dotychczas nawet w

szere nie chciały o „eksporcje”? Po prostu w sprawie tej wniknęły się organizacje kobiece, które stworzyły coś w rodzaju biura werbunkowego, na czele którego stoi Miss Thomson, nazywana w Anglii „królową swatek”.

Zgłaszająca się kandydatka nie musi podpisywać jak dawniej bywała, zobowiązań, że w przepiowym czasie wyjdzie zamąż za człowieka wybranego przez biuro werbunkowe.

Cel jaki stawia sobie ta organizacja, to udostępnienie młodym Angielkom emigracji do dominów i pomoc w stwarzaniu przez nie pewnych źródeł egzystencji. Dziewczęta angielskie zdają sobie doskonale sprawę, z tego, iż jada tylko i wyłączenie, aby wyjść za mąż, ale są zadawolone, że sprawy te zatwierdzone są dyskretnie.

W roku ubiegłym organizacja p. Thomson, finansowana przez rządy dominów, wysłała za morze przeszło 4 tysiące młodych kobiet, które bardzo szybko znalazły mężów, chociaż żadnego zobowiązania w tym sensie nie podpisywały.

W ten sposób, dzięki takowej i mądrej polityce p. Thomson, sprawującej funkcję dyrektorki organizacji emigracyjnej kobiet angielskich, został zlikwidowany problem wydalenia dominów angielskich, który był przed laty przedmiotem częstych interwencji w parlamencie.

E. B.

Sproszkowane mleko w spożyciu codziennym

Zagadnienie produkcji suszonego mleka jest nader aktualne dla wszystkich krajów, poszukujących możliwości wyzyskania w elkich ilości mleka i tworenia z niego zapasów zakonserwowanych. W Stanach Zjednoczonych produkcja roczna mleka dochodzi do 45 miliardów kg. (około 25 mln krów dojnych) a wartość jej osiąga około 20 proc. wartości ogólnej produkcji rolnej. Zainteresowanie mleczarstwa stara się podnieść w najbliższym czasie przez przetworzenie w krajach dotychczas dotychczas i mleka a chłoni.

W ostatnich 10 latach przetwórstwo mleczne w Stanach Zjednoczonych oceniane jest na około 250 mln. funtów ang. Na parę lat przedtem była szczyta się około 13. Procent nasłania w ostatnich czasach przetwarzania się serwatki na proszek. Wraz z następną produkcją rozwija się jednocześnie uciążliwa propaganda w celu jednoczenia sprze-

wanego mleka chudego w różnych działach przemysłu spożywczego i in., oraz do spożycia codziennego, gdy młody produkt mleczny musi zastąpić brak świeżego nabiału i w braku innych artykułów spożywczych. Ostatnio sprawa ta jest w pełni podjęta się o około 60 proc. i wartość tego produktu oceniana się na około 50 mln. funtów ang. Niezależnie od tego na ogół produkują mleka połączona się w ciągu 10 lat, wyhodując wartość produkcji mleka o około 12 proc. w roku pięciolatki o 45 proc., wartość o 17.5 proc., braku tworenia o 45 proc. Sprzedaż nabiału tymi przez tworenia oceniano na 1.45 mld. funtów w roku ubiegłym, co stanowi pewien spadek wobec 1937 roku.

Mleczarstwo więc troszczy się o rozszerzenie pojemności rynków сбыtu nie tylko na mleko i masło, lecz i jego produkty uboczne.

Dlaczego należy robić zapasy? Konserwy i przetwory w domu ułatwią ogólną gospodarkę.

Gospodarka zapasowa musi się stać nakazem nie tylko chwili obecnej, ale — ona minie, a nastanie już uspokojenie i oc prężenie. Zgodnie z doświadczeniem chwili przeżytych nadal nawoływać będziemy do systemu takiego gospodarstwa, aby każdej chwili... być w pogotowiu.

Jakie powinno być stałe wyposażenie naszej zapasowej spiżarni?

Wystarczy zapas na parę (2—3) tygodni takich produktów jak cukier, mąka, kasza, słonina, masło topione, jaja, jarzyny, owoce. (W Szwajcarii wydano rozporządzenie, nakazujące gromadzenie zapasów w domach rodzinnych na okres 2 miesięcy. Od stosowania się do tego rozporządzenia zwalnia tylko ubóstwo). Większość tych produktów należy wymieniać co parę tygodni na świeże. Należy natomiast specjalnie należałoby położyć na produkty inne, których używanie i magazynowanie nie bierze w interesy zbiorowe (kwesja cen), ale przeciwnie — sprzyja rozrostowi takich gałęzi przemysłu, których rozwój jest niezbędny dla celów wzmocnienia obronności państwa. Są to konserwy, susz i przetwory.

Mięsne i rybne konserwy w puszkach w czasie wojny mogą ratować od głodnego w skutkach braku białka w pożywieniu. Produkcja konserw w Polsce stoi sunkowo nisko — bo nie ma popytu. Jeżeli obecnie, od zaraz, zaczęliśmy więcej używać konserw, a w dodatku stopniowo wyposażać w nie nasze spiżarnie zapasowe, fabryki konserw — dzięki zwiększonemu popytowi — będą lepiej prosperowały, rozszerzały produkcję, robiły inwestycje i... również zapasy.

Konserwy, które mają nam w czasie wojny zastąpić niedostępne produkty, muszą być robione w czasach, gdy te produkty są dostępne, a nie wtedy, gdy ich brakuje i dlatego pierwszym naszym obowiązkiem jest dopomóc tej gałęzi polskiego przemysłu do rozwoju właśnie w okresie pokoju.

Konserwy młeczne np., z szczególnie mleko w proszku, nie mogą być robione w czasie wojny, gdy rolnictwo i hodowla są w rzeczy upadłe i produkcja mleka będzie znacznie zmniejszona, nie pokrywa jąca potrzeb bieżących.

Konserwy — dzięki szczelnemu opakowaniu w żalutowanych puszkach — mogą być w chłodzie

przechowywane latami. Mają one jeszcze tę wyższość nad innymi produktami, że opakowanie ich zabezpiecza przed działaniem gazów bojowych. To samo możemy powiedzieć o kupnych

domowych konserwach w szklanych słojach konserwowych.

Domowe przetwórstwo jarzynowe i owocowe a nawet mięsne czy rybne zastępuje na pełne zainteresowanie z punktu widzenia ekonomiki wojennej. Jest to znow odciążenie troski państwa o magazynowanie żywności w tym zakresie, gdy każda gospodyni będzie rozporządzała własnymi przetworami, nie oglądając się na społeczne czy państwowe magazyny.

Do oszczędności, dla możliwości rotowania jak najwięcej przetworów owocowych przy niskiej skali życia i zarobków, należy częściowo używać

syropu ziemniaczanego (w ten sposób i tę gałąź przemysłu nastawimy na większą produkcję), a do owoców możemy dodawać także jarzyny.

Susz jarzynowy i owocowy pozwala na przechowanie dużych ilości tych cennych produktów w stosunku małym przez cenę. Wartość odżywcza leci jest duża, trudność zabezpieczenia przed gazami bojowymi ze względu na zmniejszoną objętość łatwiejsza niż jarzyn w postaci naturalnej (choć trudniejsza niż konserw). Zapasy ziemniaków na zimę są konieczne również w domach, gdzie są odpowiedzialne suche piwnice. Pamiętajmy i o tym, że niektóre piwnice wilgotne możemy w ciągu jednego lata doprowadzić do zupełnego porażenia. Poza tym rozmaite kaszki, maki i cukiery itd.

Według zestawienia Polskiego Komitetu Żywnościowego uzupełnią niezbędny produktami spiżarnie, a państwo w pierwszej chwili będzie mogło się wzbawić tylko o najbardziej potrzebnych.

Kupiony znaczek F.O.M.

tworzy miliony potrzebne na budowę — polskich okrętów wojennych!

Wielki dzień na kortach tenisowych



Mecz tenisowy Polska — Chiny — zakończył się zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 2:0. W czasie przerwy odbyła się piękna uroczystość 10-lecia gry w barwach Polski Ignacego Tłoczyńskiego. 1) Chiniacy Kuo-Sin-Hie i Hebbda, po rozegraniu seta, zakończonym zwycięstwem Hebbdy w stosunku 6:4. 2) Fragment z jubileuszu Tłoczyńskiego. — Moment przemówienia przedstawiciela Legii mjr. Jankla. Obok Tłoczyńskiego stoi zwyciężony przez niego przeciwnik chiński. Cioy.

Republikańskie Stany Zjednoczone wydały znaczki z GŁÓWKA HISZPAŃSKIEJ KRÓLOWEJ. Piękne kobiety w filatelistyce.

We wszystkich niemal krajach, głowa kobieca jest jedną z najpiękniejszych ozdób na znaczkach pocztowych. Podważana w różnym ujęciu i różnymi obrazami, stanowi mały skrawek piękna na kartkach listowych.

Pierwszy „kobięcy” znaczek wyszedł w Anglii w r. 1847 z głową królowej Wiktorii. Wywołał duże zainteresowanie — i natychmiast stał się sławą „pomarańczową Wiktorii”. Bezpośrednio po ukazaniu się, wskutek drobnej omyłki w druku, cały nakład skonfiskowano.

Znaczek w drugiej serii miał już kolor niebieski. „Pomarańczowa Wiktorii” stała się tym samym bardzo wartościowym i bardzo cennym obiektem filatelistycznym.

Drugą kobietą, której głowa ozdobiła znaczek pocztowy, była Izabela II, królowa Hiszpanii. Znaczek wybito w r. 1890. Jego pierwszy nakład został natychmiast wyzyspany. Wobec tego powstała hiszpańska wydalca druga seria już nie z głową na face, tylko z profilu, a dwa lata później najładniejszy znaczek z tego cyklu, przedstawiający królową w koronie z ogromnych pereł.

Jednym z najpopularniejszych znaczków wśród pierwszej kobiecej trójki królewskiej, był znaczek holenderski z podobizną królowej Wilhelminy. Ukazywał się w nowych wydaniach co dwa lata — przedstawiając królową w różnych okresach jej życia.

Nie tylko monarchie wydawały znaczki z głowami królowych. Stany Zjednoczone

wypuściły znaczek ze słynną królową — Kastylii — Izabelą, wielką protektorką praw Kryształowej Kolumba. W dwa lata później, również w Stanach Zjednoczonych wyszedł najoryginalniejszy znaczek „kobięcy”. Przedstawiał cieżką głowę w szwadlickim cylindrze, w wąskim krochmalonym kołnierzyku na szyi. Była to córka wodza indiańskiego szczepu Powstania, słynna Indianka Fosantoh. Nosła miano „pierwszej pionierki cywilizacji” — i była pierwszą żoną Indianki, białego.

W okresie przedwojennym panował specjalnie nasilony okres wydawania i popytu na znaczki z głowami słynnych kobiet. Wśród nich dwie serie zyskały największą popularność dzięki swej piękności i precyzjności wykonania, a mianowicie z królową Aleksandrą, żoną Edwarda VII i Austriackie z portretem cesarzowej Marii Teresji.

Po wojnie wyszły znaczki z podobizną królowej Oruzji Tamary, rumuńskiej królowej Marii, oraz białackie i węgierskie z wizerunkiem królowej Zyty.

W roku 1923 pojawiła się w Ameryce dużego formatu znaczki z pierwszą lady Ameryki Marią Washington. W r. 1952, jako w 50-lecie istnienia Czerwonego Krzyża, znaczki z portretem założycielki tej organizacji Klary Barton.

Obecnie na polu „filatelistyki kobiecej” od dawna nie pojawiła się żadna interesująca nowość.

PODSŁUCHANE

Z DUCHEM CZASU.

Na rogu ulicy od szeregu lat stoi obdarzony talentem, utrzymujący się z drobnych detaliach przechodniów.

Ostatnio kolo detektu kręcił się jakiś inny obdarzony, nie upuszczając z niego oka. Wziewia przechodzień, zainteresowany tym zbliża się i pyta:

- Coś to? Pracujecie teraz we dwóch?
- Nie, proszę pana.
- A co robi ten drugi, co razem z wami tu stoi?
- To jest mój nadzorca sądowy z ramienia wziętych...

MADRE DZIECKO.

Lekarz-dentysta położył swego syna na stoliku i zamierza mu sprząść łanie. — Zaczekaj, tatuśku! — krzyczy młodec. — Zrób mi z początku znieczulenie miejscowe.

OPTYMISTA.

Pracodawca w więzieniu za opłatą pan Kasper robi awanturę. Zjawia się stażnik.

— Hola! Co to za hałasy! — Zginął mi zegarek! Ładne porządkiki! Chyba się, że w tym domu musi być stado!

Mieczysław Lanowski

Błękitny książkę

Powieść 13

— Ach prawda! — Wyciągnął z kieszeni banknot stufrankowy i podał go motocykliście.

— Ten się rozemniał szeroko.

— W Ameryce za takie rzeczy nie bierzemy pieniędzy, więc i tutaj.

Słowo w Ameryce podkreślił jakby chciał zwrócić uwagę na swe pochodzenie.

— Ale pani chciała poradzić, by nie zatrzymywała się po drodze i nie skręcała drogą przez las — te strony nie są zbyt bezpieczne.

— Przepraszam — przerwał mu Hiszpan, z jakiej racji udziela pan rad o które nikt nie prosi?

— Widać mam do tego wystarczające powody, odzwalał się Amerykanin, stojąc w boksarskiej pozycji. Ta pani jest moją rodaczką.

— Bardzo mi przykro, że panowie kłócą się z mojego powodu. Najlepiej zrobili, gdy jeszcze raz podaję tutaj... Alcja włączyła sprzęgło i maszyna serwana z miejscem ruszyła dobrym gazem.

Mężczyźni zmiększyli się wzrokiem. Pierwszy przemówił książkę:

— Więc nie pan sądzi?

— Mówiłem już, że za to pieniądze się nie bierze.

— Niech pan nie udaje głupiego...

— Ta kobieta mi się podoba.

— I mnie także.

— Oszalał pan?

— To pan sądzi się oszalał z powodu tych błyskawic. A co, ładne?!

— Łotrze jak Amies!?

Książkę pochylił się daleko i oświecił wymierzonym ude-

razem pełną przeciwnika. Ten by się pewnie oparł, gdyby nie to, że zaczęł się o swój motocykl, który bledaka podbił z nogi tak, że w rozparciu spadł z autostrady na skały, znajdujące się w dole i poleciał w przepaść. Za nim poleciał jego motocykl.

„Błękitny książkę” uśmiechnął się:

— Tak książkę Capablanca likw duje intruzów

— Złodzięszek! brylanty mu się podobają! Amator kwadrylacji!

Książkę zapuścił minik swej sportowej maszyny i ruszył z miejsca całym gazem, aż wiatr zawył w uszach i rozchylił białe płaszczyzny, pod którym biegał się góra frakowej koszuli.

Alcja zastosowała się do rady Amerykanina motocyklisty i z dwóch dróg wybrała autostradę nadmorską, biegnącą przez saluńskie i zamieszkałe okolice. Przejechała Niceę, Jean Les Pins i wiele innych pięknych miejscowości dawnojących orkiestrami śaniegów i radością tyła.

Mimo to jakiś lek niedowidomiony gonił Alcję, że coraz więcej gazu dawała swej szybkiej maszynie. Kompressor grał i ryczał, tak dawał bryw, gdy tylna sobaczy przesyła drogę.

Clęgnął chyba ponad setkę, oparł się na szybkoobrotowym i tu swemu rdzewieniu widziela 35 na godzinę. Tak wolno — niemożliwe. Dodała gazu!

Powietrze zawył w uszach, ale strażka licznika stała na 35.

— Aha widocznie licznik podczas zderzenia został uszkodzony, syczał się. Puknęła kilka razy i strażka opadła.

Dodała gazu, strażka się podnosiła, ale gdy w Monte Carlo zajęła przed kasyno, znów stała na 35 kilometrów na godzinę. Alcja była zenerowana jak każdy automobilista któremu się coś w maszynie psuje.

Wjechała na plac do parkowania aut i wytkoczyła z wozu, spokojna już i opanowana jak przystało na Amerykankę.

Mimowolnie wzrokiem przebiegła gługi szereg aut, czy nie zobaczy przypadkiem „jego” sportowej maszyny. Widać było przecież, że był w frahu, więc może jednak także do kasyna?

Wszystko możliwe zastan nie człowiek, żeby się tak ciągle pojawiać na jej drodze.

Wjechała do kasyna gry samotnej, pięknej i wytwornej damy nie jest nowością i nikt z graczych nie swadzał się do swagi. Wszyscy byli przecież zajęci grą i tak wpatrzony w stoły z ruleta, jakby się na nich losy świata walczyły.

Zajęła miejsce przy jednym ze stołów, nie zastąpiła nie przypała jej do gnuś. Iona pieszko ludzkich namigłowała. Ręce drżały, oddech samierzył gdy kulka krężyła po dysku rulety. Jakby się namiętnie konna dała fortuna, a tona ruletę.

Od razu zdecydowała, że długo tu nie zabawi. Przegrała przed jej oczyma przegrała na przegranej i zatrzymała się do jutra w którymś z tutejszych hoteli. Czekała się miłą przysługą tego wieczoru.